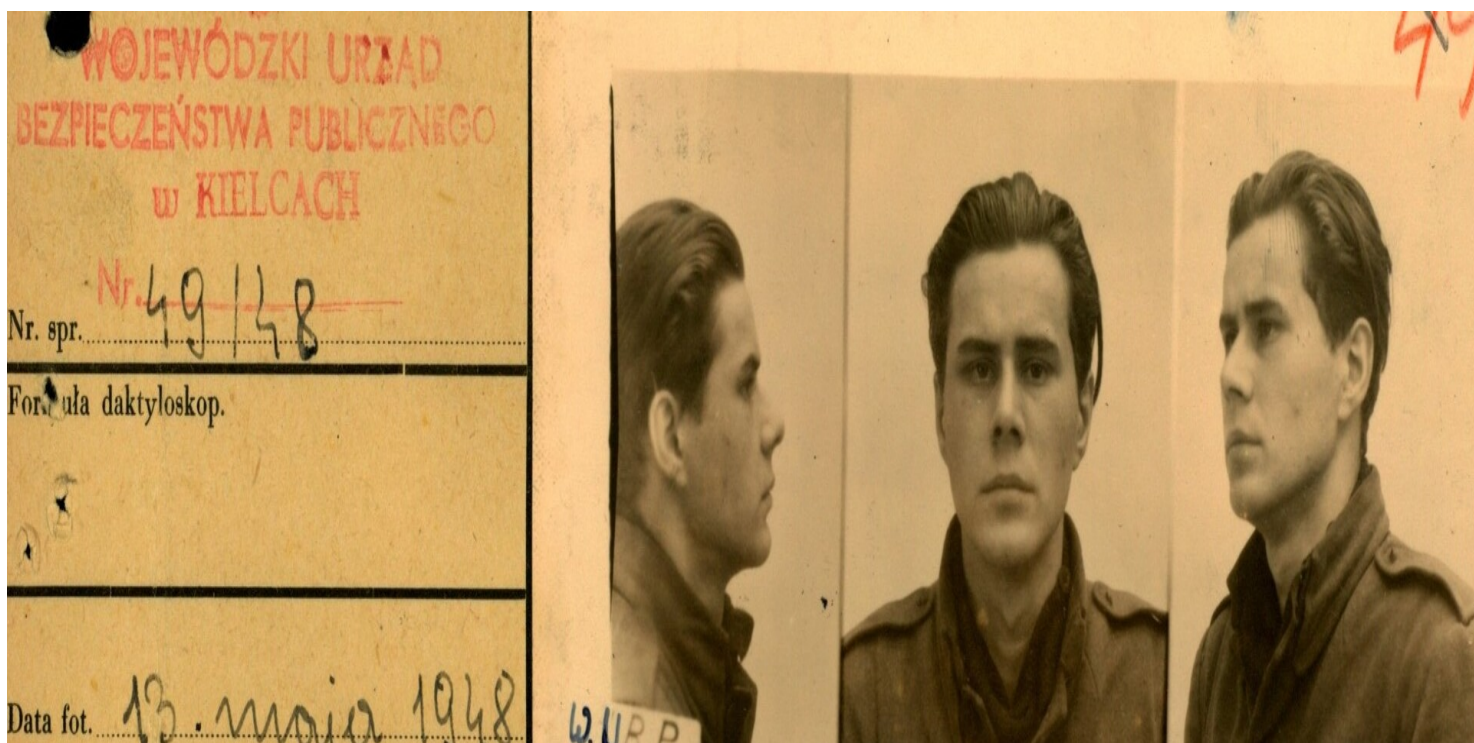


# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-komunistyczne/88841,Proces-Aleksandra-Zycinskiego-przed-Wojskowym-Sadem-Rejonowym-w-Kielcach.html>



Fot. z zasobu IPN

## ARTYKUŁ

# Proces Aleksandra Życińskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Kielcach

## OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ROBERT PIWKO 11.01.2022

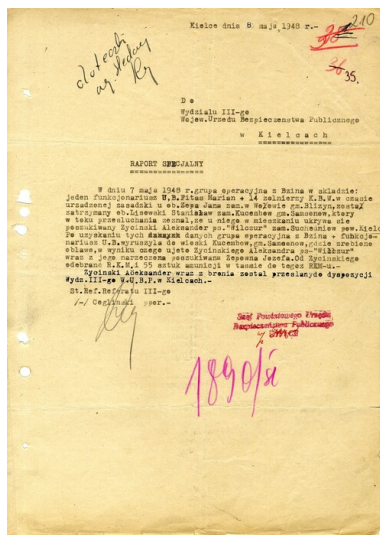
Wojskowe sądy rejonowe należały do najbardziej represyjnych instytucji Polski „ludowej” w pierwszym okresie jej ustanawiania. Rozmieszczone w każdym województwie placówki wniosły niepośledni wkład w utrwalanie komunistycznej

władzy.

Jak wynika z ustaleń historyków zajmujących się działalnością wojskowych sądów rejonowych były to instytucje wzorowane na

„sowieckich trybunałach NKWD przeznaczonych do orzekania w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne”.

Co równie ważne, od około 1945 r. w powstaniu WSR-ów ówczesne władze widziały dużo skuteczniejszy mechanizm eliminacji przeciwników politycznych niż w dotychczas działającej sieci wojskowych sądów garnizonowych.



**Raport UB dotyczący okoliczności  
aresztowania Aleksandra  
Życińskiego. Z zasobu IPN**

WSR w Kielcach powstał 20 stycznia 1946 r. na mocy Rozkazu Organizacyjnego nr 23/Org. wydanego

przez naczelnego dowódcę Wojska Polskiego, ministra obrony narodowej, marszałka Michała Żymierskiego. Był on jedną z pierwszych czternastu tego typu placówek w kraju, powołaną m.in. do rozpoznawania spraw osób cywilnych oskarżonych o przestępstwa przeciwko państwu na terenie danego województwa.

## **Akt oskarżenia z UB**

Jedną z głośniejszych spraw odbywających się przed kieleckim WSR, na sesji wyjazdowej w Starachowicach, był proces Aleksandra Życińskiego ps. Wilczur. Przygotowano 27-stronicowy akt oskarżenia obejmujący 14 osób, zawierający m.in. opis „czynów przestępczych” z odpowiednimi aktami prawnymi. Za sporządzenie powyższego dokumentu odpowiedzialny był starszy oficer śledczy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach ppor. Jerzy Majchrzyk. Dokument ten został zatwierdzony przez wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Kielcach mjr. Stanisława Śliwę.

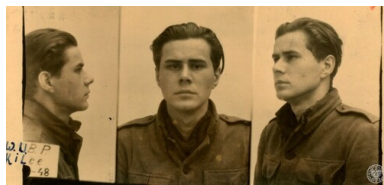
Od około 1945 r. w powstaniu WSR-ów ówczesne władze widziały dużo skuteczniejszy mechanizm eliminacji przeciwników politycznych niż w dotychczas działającej sieci wojskowych sądów garnizonowych.

Trzydzieści osób pod dowództwem Życińskiego oskarżono m.in. o nielegalne przechowywanie broni, napady rabunkowe, próbę przeprowadzenia zamachu na wojewodę kieleckiego Eugeniusza Wiślicza-Iwańczyka, zamachy na funkcjonariuszy bezpieki, Milicji Obywatelskiej oraz żołnierzy „ludowego” Wojska Polskiego. Ważnym elementem aktu oskarżenia były także kwestie związane z Armią Krajową. Grupa składała się bowiem w części z byłych członków AK, którzy w okresie drugiej konspiracji po 1945 r., w rejonie Wąchocka powołali antykomunistyczny oddział zbrojny.

Jak wynika z dokumentów wytworzonych przez organy bezpieczeństwa państwa oraz dokumentów sądowych, władze komunistyczne widziały w grupie konspiratorów lokalną strukturę ogólnopolskiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Oczywiście fakt przynależności do AK w okresie okupacji niemieckiej wykorzystany został w akcie oskarżenia. W stosunku do jednego z oskarżonych, ppor. J.

Majchrzak pisał:

„będąc w okresie okupacji niemieckiej od 1943 r. członkiem tajnej organizacji «AK», po wyzwoleniu Polski z pod okupacji niemieckiej nie zaprzestał swej działalności organizacyjnej, (...) nadal kontynuował swoją przynależność do bandy terrorystyczno-dywerysyjnej pod nazwą «AK» mającej na celu obalenie przemocą ustroju Państwa Polskiego” (pisownia oryginalna).

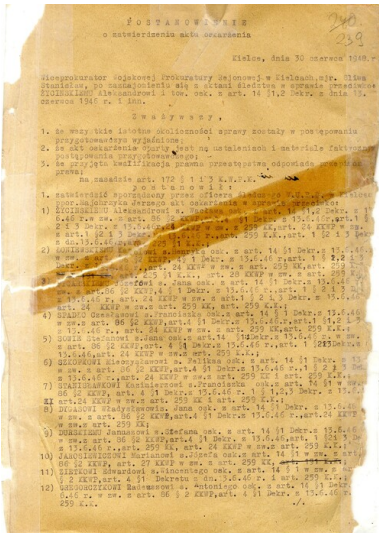


Wykonane przez UB zdjęcie  
sygnalityczne Aleksandra  
Życińskiego. Fot. z zasobu IPN

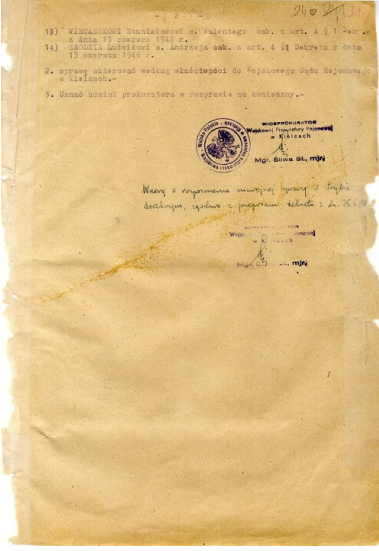
Z kolei innemu oskarżonemu działającemu w konspiracji pod ps. „Mały” zarzucano złamanie prawa:

„od czerwca 1945 r. do połowy lipca 1946 r. biorąc udział w bandzie terrorystyczno-dywerysyjnej pod nazwą AK, a następnie WiN, mającej na celu obalenie przemocą ustroju Państwa Polskiego, brał udział w wyżej wymienionym związku”.

Powyzszą działalność sklasyfikowano jako przestępstwa popełnione z art. 14 § 1 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 13 czerwca 1946 r. w związku z art. 86 § 2 kodeksu karnego Wojska Polskiego. Za tego typu czyny oskarżyciel mógł domagać się skazania na co najmniej pięć lat więzienia, a nawet karę śmierci.



**Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia wobec członków oddziału „Wilczura” (s. 1), 30 czerwca 1948. Z zasobu IPN**



**Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia wobec członków oddziału „Wilczura” (s. 2). Z zasobu IPN**



**Stanisław Śliwa (Zilberman), to on zatwierdził akt oskarżenia wobec żołnierzy polskich walczących w oddziale Aleksandra Życińskiego z sowieckimi okupantami Polski. Podpułkownik Wojska Polskiego (na zdjęciu w stopniu majora), od 1953 r. w cywilu - adwokat. Fot. z zasobu IPN**

## **Sąd kapitana Ołyńskiego**

27 lipca 1948 r. o godz. 8.30 WSR w Kielcach na sesji wyjazdowej w Starachowicach zajął się sprawą oskarżonych Aleksandra Życińskiego i jego 13 towarzyszy. Sędzią przewodniczącym był kpt. Norbert Ołyński, przedwojenny absolwent prawa na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W czasie II wojny światowej przebywał w Związku Sowieckim, początkowo jako więzień skazany na pięć lat łagrów, następnie jako żołnierz tworzącego się tam Wojska Polskiego. Po zakończeniu wojny służył w wojskowym wymiarze sprawiedliwości jako sędzia sądów garnizonowych i rejonowych w Rzeszowie, Kielcach i Wrocławiu.

Poddając analizie protokół rozprawy głównej warto zacytować niektóre z wypowiedzi oskarżonych. Dwóch z nich, na pytanie sędziego, dlaczego wyjaśnienia z rozprawy głównej różnią się od tych składanych w śledztwie, odpowiedzieli, iż podczas śledztwa byli bici i podpisywali przedkładane protokoły tylko dlatego, by uniknąć dalszego bicia. Powyższy przykład potwierdza proceder

wymuszania zeznań podczas śledztwa i wydawania wyroków na podstawie tak zdobytych zeznań.

Na pytanie sędziego, dlaczego wyjaśnienia z rozprawy głównej różnią się od tych składanych w śledztwie, oskarżeni odpowiedzieli, iż podczas śledztwa byli bici i podpisywali przedkładane protokoły tylko dlatego, by uniknąć dalszego bicia.

Po wyjaśnieniach oskarżonych oraz po przesłuchaniach świadków w końcowej części rozprawy głównej głos zabrał podprokurator Andrzej Wilkoszyński. Domagał się kary śmierci dla sześciu z oskarżonych. Dla czterech kolejnych – po 15 lat więzienia, a dla czterech – decyzję pozostawił w gestii sędziego. Zarówno obrońcy jak i oskarżeni poprosili sąd o łagodny wymiar kary. Kpt. Norbert Ołyński kończąc rozprawę główną poinformował, iż wyrok zostanie ogłoszony 31 lipca 1948 r. w południe.

Wyrok rozpoczynał się od uznania oskarżonych za winnych przynależności, a wcześniej założenia, nielegalnej organizacji mającej na celu dokonywanie zbrodni. Życiński został określony jako dowódca grupy zbrojnej, która dokonywała napadów rabunkowych oraz gwałtownych zamachów na członków organów bezpieczeństwa publicznego. Byli członkowie AK, którzy po maju 1945 r. rozpoczęli działalność w antykomunistycznym podziemiu, zostali skazani na bardzo wysokie kary. Orzeczono aż cztery wyroki śmierci, połączone z

„utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze z przypadkiem całego mienia skazanych na rzecz Skarbu Państwa”.

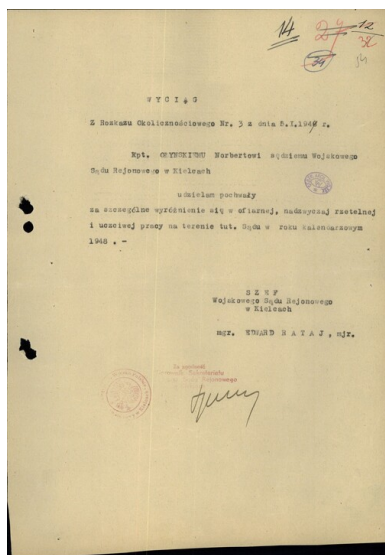


**Andrzej Wilkoszyński, prokurator (nie miał wykształcenia prawniczego) w procesie żołnierzy oddziału „Wilczura” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Kielcach. Domagał się skazania na śmierć sześciu oskarżonych. Kapitan Wojska Polskiego (na zdjęciu w stopniu podporucznika). Fot. z zasobu IPN**





**Norbert Ołyński, przewodnicząc  
składowi Wojskowego Sądu  
Rejonowego w Kielcach, w 1948 r.  
zza stołu sędziowskiego  
zamordował 4 żołnierzy polskich  
z oddziału Aleksandra  
Życińskiego „Wilczura”,  
walczących o niepodległą Polskę.  
Major Wojska Polskiego (na  
zdjęciu w stopniu  
podporucznika). Fot. z zasobu IPN**



**Wyciąg z rozkazu z 5 stycznia  
1949 r. zawierający pochwałę  
Norberta Ołyńskiego za  
szczególne wyróżnienie się w  
ofiarnej, nadzwyczaj rzetelnej i  
uczciwej pracy w 1948 r. Tym  
samym roku, w którym między  
innymi dokonał mordu sądowego  
na Aleksandrze Życińskim i 3 jego  
podkomendnych. Z zasobu IPN**

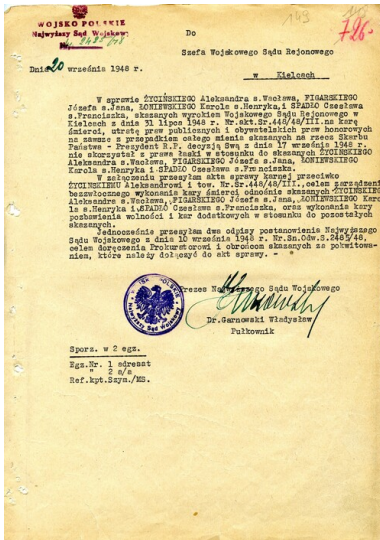
Odwołanie do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie nic nie dało. Tamtejsi sędziowie wyroków

śmierci nie zmienili. Także skreślona ręką adwokata Zenona Wiatra prośba o ułaskawienie do „Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie” została oddalona.

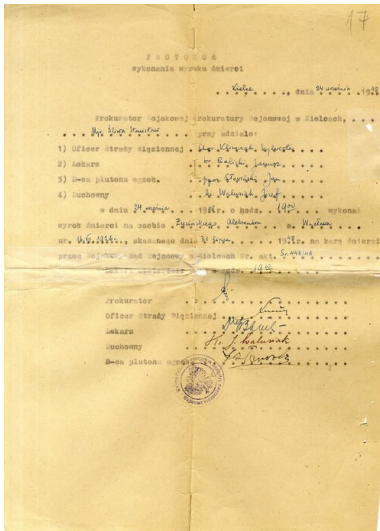
Orzeczone przez sędziego Ołyńskiego wyroki śmierci wykonane zostały w przypadku wszystkich czterech skazanych 24 września 1948 r. w Kielcach, około godz. 19. Dokumenty stwierdzające wykonanie wyroku podpisane zostały przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej, oficera straży więziennej, lekarza, dowódcę plutonu egzekucyjnego oraz duchownego. O miejscu złożenia ciał nie poinformowano członków najbliższej rodziny. Dopiero w 2016 r. ustalono miejsce spoczynku Aleksandra Życińskiego „Wilczura”. Uroczysty pogrzeb odbył się w Bliżyniu 24 września 2016 r.



**Ogłoszenie publiczne o wyrokach**  
**- w imieniu Rzeczypospolitej**  
**Polskiej - wobec żołnierzy**  
**oddziału Aleksandra Życińskiego.**  
**Z zasobu IPN**



**Pismo Prezesa Najwyższego Sądu  
Wojskowego Wojska Polskiego do  
Szefa Wojskowego Sądu  
Rejonowego w Kielcach  
nakazujące - z uwagi na nie  
skorzystanie przez Prezydenta RP  
Bolesława Bieruta z prawa łaski -  
bezzwłoczne wykonanie kar  
śmierci na: Aleksandrze  
Życińskim, Józefie Figarskim,  
Karolu Łoniewskim i Czesławie  
Spadłe; 20 września 1948. Z  
zasobu IPN**



**Protokół wykonania kary śmierci  
na Aleksandrze Życińskim; 24  
września 1948. Z zasobu IPN**

## **WSR w Kielcach**

W okresie ponad siedmiu lat funkcjonowania kieleckiego WSR służący w nim „sędziowie w mundurach”, w bliskim współdziałaniu z prokuratorami wojskowymi oraz ze śledczymi wywodzącymi się najczęściej z Urzędu Bezpieczeństwa lub Milicji Obywatelskiej, skazali na karę pozbawienia wolności około 4 600 mieszkańców woj. kieleckiego. Najdotkliwsze kary ponad 10-letniego pobytu w więzieniach oraz kary dożywocia orzeczono w stosunku do ponad 200 osób.

Byli członkowie AK, którzy po maju 1945 r. rozpoczęli działalność w antykomunistycznym podziemiu, zostali skazani na bardzo wysokie kary. Orzeczono aż cztery wyroki śmierci. Odwołanie do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie nic nie dało. Tamtejsi sędziowie wyroków śmierci nie zmienili.

Sędziowie WSR w Kielcach skazywali oskarżonych również na kary śmierci. Najwięcej orzeczono ich w latach 1946-1950. Jednym z głównych powodów takiego stanu rzeczy było największe nasilenie walk podziemia niepodległościowego w bezpośrednim okresie po zakończeniu II wojny światowej. Wraz z umacnianiem się władzy komunistycznej i słabnięciem zbrojnego podziemia kończyła się „misja” wojskowych sądów rejonowych. Kielecki WSR został rozformowany latem 1954 r. jako pierwsza tego typu placówka w kraju.

Pozostałością Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach są wytworzone w okresie jego funkcjonowania m.in. akta spraw sądowych. Znajdują się obecnie w archiwum Delegatury IPN w

Kielcach. Są jednym z ważniejszych zespołów archiwalnych, wykorzystywanym w badaniach naukowych nad najnowszą historią regionu świętokrzyskiego. Stanowią cenne źródło do badań skali represji wobec antykomunistycznego podziemia oraz zasad funkcjonowania aparatu represji na Kielecczyźnie w okresie stalinizmu.

**COFNIJ SIĘ**